

Rockersi

Był rok 1948, kiedy Amerykańskie Stowarzyszenie Motocyklistów urządziło serię wyścigów. W wyścigach tych brały udział setki zawodników na różnych rodzajach maszyn. Byli wśród nich również zdemobilizowani żołnierze, którzy nie mogli przystosować się do nowych warunków i tęsknili za podniecającym życiem. W trakcie trwania wyścigów dochodziło często do bójek zarówno pomiędzy zawodnikami jak i kibicami. Jeden z wyścigów odbywał się w mieście Hollister i właśnie wtedy został aresztowany jeden z zawodników „Klubu Pijanych Bastardów z Blomington”

Członkowie klubu weszli do aresztu i zażądali uwolnienia kolegi. Od tego incydentu narodził się mit podkultury motocyklistów. Po wspomnianym zdarzeniu klub zmienił nazwę na „Hall Angels” (anioły piekła) i jest obecnie największą tego typu formacją na świecie. Oprócz USA ma on oddziały w 14 krajach świata. Znane są też inne mniejsze kluby jednak zakres ich działalności jest mniejszy. Są to: Outlaws (wyrzutki społeczeństwa), czy Bandides (bandyci).

Wszystkie wspomniane kluby jak i inne mają jednak podobne struktury organizacyjne ze specjalnie dobranym aktywem kierowniczym, strażą przyboczną, porządkowymi, kandydatami i kobietami. Rockersi noszą czarne skórzane lub drelichowe kurtki bądź kamizelki. Strzygą się krótko i noszą baczki. Ubiierają wysokie buty i skórzane spodnie. Na kurtkach mają obowiązkowo naszyte emblematy klubowe. Posiadają liczne tatuaże o treściach „SS”, „War”, „Wehrmacht”.

Specjalną ceremonią wśród rockersów jest wręczanie barw członkowskich. Wiąże się to ze swoistym sprawdzianem. Kandydat musi np. od spotkanej na ulicy kobiety zażądać aby wręczyła mu bieliznę. Może również zostać położony na ziemi a koledzy wymiotują i zalatwiają się na niego. Są też gangi, które domagają się od kandydata aby ten zabawił się seksualnie z psem lub też polewa się go fekaliami.

Barwy gangu są dla rockersa świętością. Dalej stoi motocykl (niejednokrotnie trzymany w sypialni), następnie pies, a dopiero potem kobieta, bez względu czy jest żoną czy narzeczoną. W państwach zachodnich warunkiem przynależności do gangu jest posiadanie motocykla o pojemności powyżej 500 cm³. Najlepiej notowani są posiadacze motocykla Harley Davidson, Kawasaki, BMW.

Kim są nasi polscy rockersi? Są to młodzi chłopcy, często nieletni. Noszą czarne skórzane kurtki z napisami i emblematami zachodnich klubów motocyklowych. Są skupieni w domach kultury, klubach studenckich. Często nie stać ich na drogie motocykle. Jeżdżą więc na Junakach, a nawet WSK. Chcą zaimponować swoim koleżankom i kolegom. Takie nieformalne grupy istnieją w kilkunastu województwach m. in. Częstochowie, Koszalinie, Skierniewicach, Sosnowcu, Tamobrzegu, Krakowie. Jak wspomniałem w artykule poświęconym Rcs tafarianom, niektóre podkultury występują w niektórych województwach w niedużych grupach. Tak jest z rockersami w Tarnowie. Spotkać ich można na ulicach naszego miasta zwłaszcza po meczach żużlowych czy w letnie niedzielne popołudnie kiedy to mkną na swoich „maszynach” pomiędzy samochodami. Czy mają coś z zachodnich rockersów? Chyba — na szczęście — tylko naśladowictwo.

Tadeusz Mędzelowski